

Wrzesiński, Wojciech

Badania nad charakterem narodowym Polaków : dyskusja i podsumowanie obrad

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 213-219

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wojciech Wrzeński

BADANIA NAD CHARAKTEREM NARODOWYM POLAKÓW

Dyskusja i podsumowanie obrad

Ostatnie lata w życiu publicznym Polski przynosiły liczne dowody wzmożonego zainteresowania charakterem narodowym Polaków. Przy okazji różnorodnych dyskusji, prasowych, radiowych, telewizyjnych, debat sejmowych, na posiedzeniach organizacji społecznych i politycznych, a nawet i w oficjalnych wystąpieniach władz państwowych, powracano do tych zagadnień. Ze stwierdzeń o charakterze narodowym Polaków — ukształtowanym historycznie, ale ciągle żywym — wyprowadzono wnioski pragmatyczne. Miały one wyjaśnić lub uzasadnić oceny i decyzje, tłumaczyć postawy współczesnego społeczeństwa. Nie były jednak dostatecznie poparte wynikami badań naukowych. Formułowano je dość dowolnie, bardziej na podstawie dywagacji publicystycznych niż analiz naukowych. Tych bowiem brakowało. Z różnych bowiem przyczyn, mimo zainteresowania społecznego i poznawczego badań takich nie prowadzono. Toteż wielokrotnie osądy i oceny charakteru narodowego Polaków w przeszłości i dniu bieżącym formułowano dowolnie, wzmacniając ich wiarygodność przez odwołania do rzekomych twierdzeń naukowych. W rzeczywistości polska nauka nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytania dotyczące charakteru narodowego Polaków, dominant poszczególnych cech, wpływu na postawy całej populacji. Bez uzasadnień wynikami badań formułowane były twierdzenia o związkach postaw współczesnych z ukształtowanymi historycznie cechami narodowymi, wypowiedziane raz dla ich krytyki, a kiedy indziej dla usprawiedliwienia, czy wręczcie i dla naśladowania.

Polska nauka historyczna nie może dzisiaj sformułować odpowiedzi na wiele podstawowych pytań, tyjących charakteru narodowego Polaków, jego treści, dynamiki, przemian, a nawet samego istnienia. Jednakże znaczenie tych ustaleń dla pogłębienia wiedzy o procesach historycznych i konsekwencje ich niedostatku dla kształtowania świadomości historycznej współczesnych pokoleń wywoływało w środowisku historyków przekonanie o potrzebie studiów nad tymi problemami. Organizatorzy seminarium, świadomi trudności, podjęli się jednak przygotowania i przeprowadzenia pierwszego spotkania zainteresowanych badaczy. Zdawano sobie sprawę, że celem takiego sympozjum nie może być przedyskutowanie rezultatów wcześniejszych badań. Mógł to być jedynie rekonesans w zakresie owej problematyki, zarysowania pytań, wyjaśnienie potrzeby i możliwości systematycznych, zespołowych badań.

Seminarium merytorycznie zostało przygotowane przez Instytut Historii Uniwersytetu Wrocławskiego, we współpracy z Ośrodkiem Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. W spotkaniu udział wzięło 70 osób z uniwersytetów i innych instytutów badawczych Warszawy, Krakowa, Poznania, Szczecina, Katowic, Gdańska, Olsztyna i Wrocławia. Przeważali histo-

rycy, lecz oprócz nich byli socjologzy, prawnicy, etnografowie, historycy literatury, politologzy. Przy stołach konferencyjnych obok doświadczonych badaczy zasiedli młodzi pracownicy nauki, nie tylko w charakterze słuchaczy. Uczestnicy seminarium reprezentowali różnorakie szkoły, metodologie, poglądy, doświadczenia, co ujawniało się bardzo wyraźnie w dyskusji, a nawet i w referatach. W czasie sesji przedstawiono 10 referatów, wysłuchano 35 głosów w dyskusji. Mimo że na obrady przeznaczono 3 dni, wszyscy przewodniczący musieli starać się o dyscyplinę dyskusji, ograniczać czas poszczególnym dyskutantom.

Seminarium mieści się w cyklu spotkań organizowanych od kilkunastu lat przez Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, związanych ze studiami nad historią najnowszą, a przede wszystkim dziejami polskiej myśli politycznej.

Seminarium potwierdziło duże zainteresowanie środowiska naukowego tą problematyką, ale ukazało też w sposób bardzo przekonujący, jak słabo jest poznane przez polską naukę historyczną i jak poważne są zadania badawcze warunkujące możliwość sformułowania ocen i wniosków dotyczących polskiego charakteru narodowego, jego istnienia, przemian treści i znaczenia w procesach dziejowych. Referaty i dyskusja w czasie seminarium potwierdziły, iż zainteresowanie społeczeństwa polskiego tym zagadnieniem datujące się od połowy XIX wieku powraca zawsze w okresach, kiedy naród przeżywa jakąś klęskę i staje przed koniecznością znalezienia perspektywy, określenia swego miejsca w szerszej społeczności europejskiej (S. Kieniewicz). W dyskusji wskazywano, że spory na temat polskiego charakteru narodowego były o wiele częstsze w kręgach publicystów, polityków, pisarzy politycznych, niż w zespółach badaczy i że chociaż usiłowano odwoływać się do ustaleń naukowych, czyniono to w sposób bardzo woluntarystyczny, rzadko tylko inspirując badania naukowe. Próby określenia polskiego charakteru narodowego zarówno współcześnie, jak i w historii, jego skodyfikowania, porównania z innymi, natrafiały na trudności przy opisie racjonalnym, nie emocjonalnym. Zawsze groziły odejściem od rygorów warsztatu naukowego, wkroczeniem na płaszczyznę rozważań pseudonaukowych. Konsekwencje tych obaw dawały o sobie znać także w czasie dyskusji na seminarium w Szelażu. Rozważania nad charakterem narodowym Polaków, podobnie jak i innych nacji, stwarzały okazję do formułowania ocen grup narodowych w przeszłości i dniu obecnym, ale i przewidywania przyszłości. Były pretekstem do ujawniania głębokich konfliktów politycznych, intelektualnych, kulturowych i ukazywania ich znaczenia dla praktycznych rozwiązań w życiu publicznym. Charakter owych dyskusji, badań, jak wykazał przebieg seminarium, u badaczy różnych dyscyplin humanistycznych, budził obawy o instrumentalne wykorzystywanie pozornie naukowych stwierdzeń, dla uzasadnienia bieżących wniosków i przenoszenie ich z praktyki do rozważań teoretycznych.

Referaty, jak i dyskusja koncentrowały się wokół trzech szerokich problemów:

- zagadnień metodologicznych, źródłoznawczych i metodycznych;
- treści kategorii charakteru narodowego, zróżnicowanie w czasie i przestrzeni;
- perspektyw badawczych.

Referatów nie przygotowano według wcześniej ujednoczonych założeń metodologicznych. Referenci nie zostali ograniczeni w przedstawianiu własnych

tez i ocen. Znalazło to wyraz w bardzo zindywidualizowanym, zróżnicowanym ukazywaniu własnego punktu widzenia, co nie mogło też pozostać bez wpływu na charakter i ożywienie dyskusji. Chociaż, jak już wspomniano, referatów było 10, to w dyskusji trafnie zwrócono uwagę na brak próby przedstawienia charakteru narodowego Polaków po drugiej wojnie światowej. Brak opracowania, przedstawiającego przeobrażenia narodowe na odpowiednio szerokim tle porównawczym, ograniczył zakres dyskusji, nie pozwolił stwierdzić, jakie przeobrażenia zachodziły w warunkach kształtowania się nowej rzeczywistości społecznej i politycznej. Zabrakło odpowiedzi na pytanie, czy polityka integracji w ramach obozu socjalistycznego powodowała zacieranie się odrębności wśród narodów obozu socjalistycznego; czy Polacy na skutek tych procesów po drugiej wojnie światowej stali się bardziej podobni do sąsiadujących narodów (J. Borejsza). Niedostatkami przedstawionych opracowań był, zdaniem dyskutantów, brak analizy wpływu na polski charakter narodowy zwyczajów, postaw, wartości reprezentowanych przez inne nacje mieszkające trwale na polskim obszarze narodowym. Przede wszystkim upominano się o przedstawienie wpływu Żydów i Niemców. Łączył się z tym brak analizy polskich wpływów na charakter narodowy innych narodów (T. Łepkowski).

Charakterystyczne też, że w żadnym referacie, ani też w dyskusji nie podjęto próby określenia definicji pojęcia: charakter narodowy. Natomiast nie brakło w wypowiedziach wątpliwości, czy istnieje obiektywna kategoria charakteru narodowego, czy też mamy do czynienia jedynie ze stereotypem charakteru narodowego, przy różnorodnych ocenach związku tego stereotypu z rzeczywistością. Dyskusja ta ujawniła znaczne nieporozumienia, niewielkie rozpoznanie faktograficzne, a co więcej zagubienie i niewiedzę metodologiczną. Dało o sobie znać wyraźne opóźnienie badań historycznych w porównaniu z innymi dyscyplinami humanistycznymi. Uwidoczniło się to dopiero w dyskusji nad konkretnymi problemami, czy też pytaniami sformułowanymi przez przedstawicieli innych dyscyplin. Doświadczeni badacze stwierdzili, z pewną konfuzją, że dzisiaj nie można dać jednoznacznej odpowiedzi na rodzące się wątpliwości i pytania, że nie można się odwoływać do wyników badań. Jednak mimo początkowych rozbieżności, większość dyskutantów wypowiedziała się za koniecznością zmiany takiego stanu rzeczy optując za zorganizowaniem i przeprowadzeniem badań (S. Kieniewicz, T. Łepkowski, J. Goćkowski, H. Jędruszczakowa, J. Żarnowski, F. Ryszka, A. Galos, J. Demel, J. Nowakowski, T. Paleczny). Potwierdzano jednak, że wywiązanie się z tych zadań nie będzie możliwe przy posługiwaniu się tradycyjnymi metodami. Wskazywano na konieczność przyswojenia i dostosowania do potrzeb badawczych historii teorii i instrumentów wypracowanych przez inne dyscypliny humanistyczne, a przede wszystkim socjologię, psychologię, politologię, historię literatury, badania lingwistyczne, antropologię kultury. Wskazywano na szczególną rolę, w obecnym stanie badań, intuicji badawczej, przestrzegając zarazem przed niebezpieczeństwem rozwiązań irracjonalnych.

Udział przedstawicieli innych dyscyplin pozwalał stwierdzić, iż problemy przed którymi stają historycy są niekiedy już rozwiązane przez inne dyscypliny. Dyskutanci jednak zwracali uwagę, że przy mnogości metod i sposobów badań stosowanych przez inne dyscypliny humanistyczne interesujące współczesnością, możliwość ich prostej implikacji do badań historycznych nie jest duża, że istnieją ograniczenia wynikające przede wszystkim ze specyfiki

źródła, z którymi spotyka się historyk (A. Galos). Przestrzegano przed nadmiernym optymizmem w ocenie możliwości szybkiego uzyskania interesujących i ważnych wyników badań, o ile do warsztatu historyka wprowadzi się instrumenty i metody badań wypracowane przez inne dyscypliny. Takie stwierdzenia prowadziły do dalej idących spostrzeżeń, iż przedmiotem badań dzisiaj mogą być stereotypy o charakterze narodowym, że w chwili obecnej nie posiadamy w pełni umiejętności, ani instrumentów, które by służyły badaniom charakteru narodowego. Wskazywano na konieczność pogłębienia wiedzy z tego zakresu, poszukiwania odpowiednich metod i instrumentów badawczych, które by w dalszym etapie przyniosły odpowiednie rezultaty.

Wskazując, iż stereotypy oznaczają pewne skrzywienie w oglądzie rzeczywistości, w dyskusji podnoszono, że nie są one całkowitym jej zaprzeczeniem, że odbijając często zaobserwowane zachowania, zachowują przecież „jądro prawdy”, które trzeba tylko dostrzegać (F. Ryszka, T. Szarota, H. Jędruszczykowska). Uznając, że w badaniach charakteru narodowego koncentrujemy się dziś nad stereotypami, zwrócono uwagę na konieczność pogłębienia samoświadomości badaczy, tak aby zachowując odpowiednią perspektywę stale ulepsiali badania przez doskonalenie założeń metodycznych, nie wstrzymując się z formułowaniem wyników badań na etapie dzisiejszym, który przypominać miał ślizganie się po powierzchni, bez wnikania w istotę sprawy. Oceniając stan badań stwierdzono, że od ponad stu lat tkwimy w kręgu określonych stereotypów, nie wychodząc poza ich granice. Co gorsze, dzisiaj, w związku z upadkiem umiejętności pisarskich, historycy wyrażają te stereotypy gorzej, niż czynili to ich poprzednicy (A. Paczkowski). Wskazywano, że obserwując stereotypy narodowe trzeba dostrzegać, iż tkwią w nich także i elementy normatywne, rejestrujące nie tyle stan zaobserwowany, ile odbicie programów inspirujących działania polityczne, wychowawcze określonych partii, ugrupowań, warstw społecznych, czy formacji intelektualnych w celach pragmatycznych (J. Nowakowski, S. Rudnicki, F. Ryszka). Dostrzeżenie tej warstwy normatywnej miałoby służyć rekonstruowaniu stanu faktycznego, przez porównywanie norm ze stanem osiągniętym w wyniku działań. W tym zakresie postulowano przeprowadzenie studiów nad funkcją szkoły i jej wpływem na kształtowanie charakteru narodowego.

Uznając trudności odróżnienia charakteru narodowego od stereotypu przy obecnym stanie badań, wskazywano na związki między tymi kategoriami i podnoszono konieczność dostrzegania obu pojęć. Badania stereotypów narodowych są nieodzowne dla określenia charakteru narodowego.

Z dużym zainteresowaniem spotkała się propozycja badania charakteru narodowego przez zachowania (F. Ryszka). Ale i w tym przypadku, uznając słuszność takiej dyrektywy, zapożyczony od badań nad współczesnością, wskazywano na trudności jej praktycznego zastosowania w odniesieniu do rzeczywistości historycznej przy obecnym etapie badań i przy współczesnych metodach stosowanych przez historyków (A. Galos). Przyznawano, że badania oparte na zachowaniach strzegą przed przenoszeniem do twierdzeń naukowych różnorakich uproszczeń, zafałszowań, dają większą możliwość racjonalistycznego przedstawienia problemu. Analiza zachowań daje możliwość trafniejszego tworzenia ocen uogólniających, decyduje o formułowaniu wniosków zapewniających porównywalność i mierzalność charakteru narodowego. W tym zaś dostrzegano możliwość wykorzystywania twierdzeń o charakterze narodowym w przeszłości do przewidywania zachowań całych społeczności.

Uznając potrzebę stosowania różnorodnych metod w badaniu charakteru narodowego, niemal każdy z dyskutantów zwracał uwagę na potrzebę stosowania metod porównawczych. Dotyczy to różnych grup etnicznych, w różnych okresach. Przestrzegano jednak zarazem, że winno się zachowywać dbałość o znalezienie właściwych płaszczyzn porównawczych. Brak metod porównawczych może bowiem prowadzić do zacierania cech charakterystycznych poszczególnych narodów, uznania za specyficzne tego, co jest ogólnoludzkie, co odpowiada określonemu etapowi historycznemu, warunkom społecznym, politycznym, cywilizacyjnym, wreszcie — do formułowania wniosków o misji dziejowej określonych nacji. Nietrafny wybór płaszczyzny porównawczej może rodzić megalomanię narodową, czego objawy dostrzegano także i w obradach seminarium. Przestrzegano, że Polacy przywykli niekiedy dostrzegać to co polskie w tym co pozytywne, a w tym co ogólne, niepolskie, zjawiska negatywne (S. Kieniewicz). Zastanawiano się, jakie narody mogą być porównywalne. Jeden z dyskutantów zwrócił uwagę, że winno się ich szukać przede wszystkim wśród takich, które w przeszłości były podzielone między różne organizmy państwowe, uznając możliwość porównań z Rumunami, Ukraincami, Kurdami, Baskami (T. Lępkowski).

Definicję charakterystyki Polaków, znalezienie wyróżników z innymi nacjami utrudniał i komplikował nie tylko okres rozbiorów, lecz i położenie Polski na obszarach przejściowych, gdzie niemal zawsze ścierały się wpływy polityczne, cywilizacyjne z różnych stron. To położenie miało wpływać na kształtowanie się w społecznościach polskich cech niejednokrotnie wzajemnie się wykluczających, sprzecznych. W tym dostrzegano jedną z głównych przyczyn powodujących trudności przy przechodzeniu od ocen jednostkowych, do wniosków agregatowych (T. Lępkowski). Dyskutanci różnili się zdaniem: czy należy dążyć do odtwarzania cech charakterystycznych, czy też rejestrować wszystkie cechy Polaków. Dyskusja nie doprowadziła do uzgodnienia poglądów na ten temat.

Uznając konieczność stosowania metod porównawczych zwracano uwagę, że badając autostereotyp należy liczyć się z heterostereotypem formułowanym przez inne narody. Widziano w nich ważne źródło badania własnej odrębności (A. Brożek). Ale nie brakło ostrzeżeń wskazujących na dużą dowolność oraz wysoki stopień błędnych ocen formułowanych w heterostereotypach i ich konsekwencji dla wniosków bardziej ogólnych (S. Kieniewicz). Za szczególnie cenne dla badań porównawczych uznano skupiska emigracyjne, na obszarach zasiedlonych przez różne grupy etniczne.

Ułatwia to obserwację zachowań różnych nacji w podobnych warunkach, zmusza jednak do szczególnej uwagi i wprowadzania korektur przy określaniu statusu prawnego i cywilizacyjnego poszczególnych grup narodowych, ich struktury społecznej i ekonomicznej (J. Holzer).

Gorącą dyskusję wywołała ocena przemian w charakterze narodowym. Zabierający głos historycy zwracali uwagę na potrzebę poszukiwania zmian, dostrzegania zmian w charakterze narodowym, szukania przyczyn notowanych zjawisk — przedstawiciele innych dyscyplin podkreślali natomiast potrzebę szukania cech stałych, takich które w ciągu długiego okresu pozostawały niezmiennie i pozwalałyby odróżniać Polaków od innych nacji. Historycy twierdzili, że naród polski różni od innych nacji nie charakter, lecz świadomość narodowa. Socjologowie przestrzegali, że poszukiwania zmiennej może prowadzić do niedostrzegania cech decydujących o tożsamości narodo-

wej (J. Goćkowski). W związku z tym postulowano studia nad mentalnością narodową, domagano się precyzyjnego zdefiniowania tego pojęcia, które nie jest tożsame, a tylko pokrewne z charakterem narodowym. Zdaniem historyków szczególne znaczenie dla badań charakteru narodowego ma analiza postaw narodu w trakcie wydarzeń określających szczególnie zmiany w historii narodu polskiego.

Różnice poglądów, co do uznania szczególnie ważnych elementów stałych czy zmiennych, powodowały też spory na temat osadzenia tych studiów w wymiarze czasowym. Większość dyskutantów wypowiadała się za potrzebą równoczesnego badania długich okresów i szczególnego zainteresowania się wybranymi momentami. Ogląd takich okresów powinien pełnić, rolę swoistych testów zachowań różnych nacji w takich samych warunkach. I tak np. szczególne możliwości porównawcze stwarza obserwacja badaniom zachowań różnych nacji w miejscach odosobnienia, w warunkach zagrożenia życia. Uważano, że może to wykazać, w jakim stopniu zachowania pojedynczych osób są związane z cechami narodowymi (J. Holzer). Byłyby to niemalże badania testowe, ważne dla ustaleń odnoszących się do długich okresów. Duże możliwości porównań dostrzegano w badaniu poczucia humoru, jego rodzaju, stosunku do sportu, preferowania określonych dyscyplin (T. Łepkowski).

Dyskutanci zwracali uwagę również i na źródła, dostrzegając, że historycy badający charakter narodowy musi sięgać do źródeł nieraz dotąd nie wykorzystywanych w badaniach nad przeszłością (T. Paleczny). Specyficzną trudność widziano w pochodzeniu źródeł; tworzące je warstwy źródłotwórcze narzucały projekcję myślenia warstw dominujących w danej epoce, stąd mogłyby wprowadzać w błąd przy odtwarzaniu cech charakterystycznych dla całych społeczności (J. Borejsza). Podkreślano przy tym, że o ile w średniowieczu charakter narodowy był kształtowany przez warstwy górne, to w czasach nam bliższych wpływały nań i te z góry i stojące na dolnych szczeblach hierarchii społecznej. Należy więc uwzględnić struktury społeczne i konsekwencje wchodzenia do narodu jego warstw ludowych jako aktywnych uczestników (A. Żarnowska). Podkreślano konieczność badania wpływu procesów demokratyzacji życia publicznego na przeobrażenia charakteru narodowego. Podnoszono też konieczność rozróżniania cech narodowych wykształconych przez świadome założenie wychowawcze szkoły, organizacji społecznych, politycznych, władz państwowych, od przenoszonych przez tradycję rodzinną. Wskazywano na szczególne znaczenie szkoły dla ujednolicenia wzorców w całej społeczności narodowej (M. Mroczo).

Z ogólnym poparciem spotkała się teza Hanny Jędruszczakowej o potrzebie wiązania studiów nad charakterem narodowym z badaniem dziejów kultury narodowej (J. Demel). W oddziaływaniu różnorodnych wzorców kulturowych na społeczność polską dostrzegano istotne źródła zróżnicowania charakteru narodowego Polaków w różnych regionach.

Referanci i dyskutanci, interesujący się zróżnicowaniem dominujących cech narodowych w poszczególnych zaborach, wskazywali na kulturowe, polityczne i społeczne uwarunkowania owych różnic, a zarazem ich antycedencje sięgające okresu przedrozbiorowego. Jako przykład nadmiernego przekonania o wpływie zaborów na kształtowanie się niektórych polskich cech narodowych podawano chociażby nieposzanowanie prawa państwowego, uformowane w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej (J. Demel). Genezy zróżnicowań szukano niekiedy nawet w okresie Polski dzielnicowej (A. Paczkowski). Rejestro-

wanie różnic międzyzaborowych oceniano jednak jako niewystarczające, wykazując zróżnicowanie między poszczególnymi regionami nawet w ramach zaborów (Z. Lietz). Domagając się rejestrowania osobliwości regionalnych, wskazywano, że należy traktować je jednak jako element wstępny, poprzedzający formułowanie wniosków ogólniejszych, niemożliwych jednak przy obecnym stanie badań (J. Holzer). Postulat oglądu odrębności regionalnych nie wykluczał konieczności równoczesnego porównywania z całym obszarem narodowym, czy też z innymi narodami. W badaniach cech regionalnych, narodowych i szerszych zbiorowości widziano możliwość wyodrębnienia cech stałych i zmiennych, indywidualnych i wspólnych, różnicujących i syntetyzujących. Rozważając problemy regionalne wskazano, że brak wyjaśnień, czy i w jakim stopniu zróżnicowanie struktury wpływów politycznych w poszczególnych regionach można wiązać z ukształtowaniem odrębności charakteru mieszkańców danego obszaru (J. Borejsza). Podnoszono proces ujednolicenia charakteru narodowego w latach Drugiej Rzeczypospolitej, wiążąc to z ogólnymi procesami integracyjnymi. Wskazywano, że różnice międzyzaborowe uwidaczniały się szczególnie mocno w sytuacjach charakterystycznych dla pierwszych lat drugiej niepodległości i dotyczyło to nie tylko zderzeń odmiennych zwyczajów i postaw, lecz także współzawodnictwa grup w osiągnięciu wyższych szczebli na drabinie społecznej budującej się społeczności (P. Hausner).

Podjętym próby określenia cech dominujących w charakterze narodowym, które miałyby różnić Polaków od innych nacji, zwracano uwagę na ich uwarunkowania historyczne, ogólnoludzkie, socjokulturowe. Jednakże każdy taki pogląd wywoływał natychmiastową replikę, uzasadnianą twierdzeniami werbalnymi, iż wymieniane cechy mają charakter ogólnoludzki i kształtują się w określonej sytuacji. Szczególne kontrowersje wywołały propozycje uznania za cechy dominujące w polskim charakterze: umiłowanie wolności, umiejętności kształtowania pozaetatycznych form życia publicznego, przywiązania do samorządności, swoistego pojmowania ojczyzny, nie identyfikowanej z państwem, uwrażliwienia na zagadnienia narodowe, łączenia równości społecznej z wolnością polityczną (J. Goćkowski). Dyskusja wokół tych poglądów (A. Paczkowski, S. Rudnicki, S. Kieniewicz) nie doprowadziła do sformułowania innych. Polemikę wywoływały również określenia odrębności charakteru polskiej emigracji, dostrzegane w etosie pracy, czy szczególnej hipertrofii organizacyjnej życia politycznego. Tłumaczono to jednak nie tyle brakiem odpowiednich wyróżników, lecz stanem badań, który nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenia.

Seminarium dostarczało wielu argumentów mówiących o konieczności podjęcia systematycznych badań nad polskim charakterem narodowym. Wskazało na niedostatki w rozpoznaniu tej problematyki, a zarazem na możliwość badań w różnych zespołach, wymagających jednak jednolitego kierownictwa. Uczestnicy spotkania wyrazili nadzieję, że podjęte na seminarium dyskusje będą kontynuowane.